

Czechy wydała 18 rosyjskich dyplomatów

18 kwietnia 2021

18 rosyjskich dyplomatów w ciągu 48 godzin musi opuścić terytorium Czech – oświadczył pierwszy wicepremier i szef czeskiego MSZ Jan Hamacek.

Dyplomaci są podejrzewani o pracę dla rosyjskich służb specjalnych. Z kolei premier Czech dodał, że rosyjskie służby są podejrzewane również o udział w eksplozjach w 2014 roku w jednym z magazynów z amunicją.

„Władze Czech podejrzewają rosyjskie służby specjalne o udział w doprowadzeniu do eksplozji magazynu amunicji we wsi Vrbetice w 2014 roku” – twierdzi czeski premier Andrej Babis. „Istnieje uzasadnione podejrzenie, że rosyjscy oficerowie byli zaangażowani w eksplozję magazynu amunicji w pobliżu Vrbetice w 2014 roku. Było to ogromne zniszczenie... Ale przede wszystkim zginęło tam dwóch naszych rodaków” – powiedział Babis, cytowany przez Telewizję Nova.

Rzeczniczka MSZ Rosji Maria Zacharowa, komentując zamiar Pragi ws. wydalenia 18 rosyjskich dyplomatów, stwierdziła, że Czechy doskonale wiedzą, co będzie dalej. „Praga doskonale zdaje sobie sprawę z tego, co nastąpi po takich sztuczkach” – powiedziała dziennikarzom Maria Zacharowa (najprawdopodobniej Rosja wydali podobną ilość dyplomatów czeskich – przypis WM). Nie podała żadnych szczegółów ponad to, co zostało powiedziane.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)